

Zapomniany PIT a 'czynny żal', czyli furtka dla zapominalskich

Data publikacji: 2.05.2014 12:55

Zapomnieliście złożyć zeznanie podatkowe w terminie, tj. do 30 kwietnia? Nie musicie czekać aż fiskus nałoży na nas karę. Co zrobić, by uniknąć przykrych konsekwencji zapominalstwa?

□

Choć na złożenie zeznania podatkowego są aż cztery miesiące, niektórzy odkładają ten obowiązek z dnia na dzień i o dzień za długo lub po prostu zapominają. Konsekwencje niezłożonego PITa mogą być przykre - podatnikowi grozi odpowiedzialność karno-skarbowa. Jeśli kwota, na którą uszczupliliśmy lub naraziliśmy na uszczuplenie należność publiczno-prawną nie przekracza 5-krotności minimalnego wynagrodzenia, to grozi nam mandat od 160 do 32 tys. zł. Jeśli przekracza wartość 5-krotnego wynagrodzenia, to wartość mandatu waha się od 533 zł do nawet 15.360.000 zł.

Co zrobić, kiedy zorientujemy się, że nie złożyliśmy wymaganych papierów? Jak najszybciej złożyć wymagane zeznanie, zapłacić należny podatek wraz z odsetkami od zaległości podatkowej (11.5%). prócz tego w formie pisemnej lub ustnej powinniśmy wyrazić nasz żal za zaistniałą sytuację.

Tzw. czynny żal to nic innego jak zastosowanie w praktyce art. 16, par. 1 KKS:

Nie podlega karze za przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe sprawca, który po popełnieniu czynu zabronionego zawiadomił o tym organ powołany do ścigania, ujawniając istotne okoliczności tego czynu, w szczególności osoby współdziałające w jego popełnieniu.

Uwaga! Czynny żal jest skuteczny, jeśli organ podatkowy nie zdążył zorientować się, że podatnik nie złożył deklaracji. Innymi słowy- jeśli zapomnieliśmy o zeznaniu, pora naprawić ten błąd jak najszybciej.

(red.)